

# Joda, SPRAWIEDLIWY

Od kiedy świat jest sprawiedliwy  
Tu gdzie asfalt jest chłodny

Jointy , kreska  
I popadasz w paranoje  
Tylko syf dookoła  
Spiskowe teorie  
Miałeś rzucić to  
jutro, jutro  
A co jeżeli jutra nie ma  
Wpierd\* się w to

Też mi smutno  
Kiedy do domu dziecka wiozę ciuchy  
Tylko których nie chcę zamiast serca  
wprawdzie cena na metkach  
ma decydować o wartości  
zabieraj by ratować te sieroty